

Koniec sezonu tuż tuż, a po nim, na ponad trzy miesiące, wpadniemy na dobre w wir transferowych pogłosek. Media przygotowują grunt pod letnie mercato już teraz.

Dzisiejsza *La Stampa* donosi, że po porażce z Sassuolo, w Torino nadszedł czas na pierwsze oceny dotyczące przyszłości. Według dziennika pierwszy na liście zespołu Granaty jest Iago Falque, hiszpański skrzydłowy, który pojawił się latem w Romie. Trener Ventura spotkał się już z piłkarzem, gdy pracował w Bari, a ten przebywał tam na wypożyczeniu, występując w Primavera.

Hiszpan przybył do Romy za 9 mln euro. Po niezłym początku zaliczał w kolejnych miesiącach przeciętne występy, na które wpłynęły też na pewno problemy z kolanem. Po przyjściu Perottiego i El Shaarawyego, ale też w wyniku zmiany trenera, wylądował na stałe na ławce.

Autor: abruzzi